

Sygn. akt V CSK 404/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa M. F.

przeciwko L. Spółce Akcyjnej w W.

o nakazanie i zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 810 (osiemset
dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie ma cechować się istotnością, czyli być doniosłe z uwagi na rangę zawierającego się w nim problemu prawnego oraz jego znaczenie wykraczające poza potrzeby rozstrzygnięcia sprawy, w której wniesiono skargę (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151)

Zdaniem skarżącej w sprawie, w której wniesiono skargę, istnieje istotne zagadnienie prawne dotyczące tego, czy bieg przedawnienia wskazany w art. 14

ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (jedn. tekst: Dz.U z 2016 r., poz. 3, ze zm. – dalej: „u.p.n.p.r.”) rozpoczyna się od ujawnienia skutków zastosowania nieuczciwych praktyk rynkowych, czy też od dnia ich zastosowania.

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącą nie spełnia wyżej określonych w judykaturze Sądu Najwyższego wymogów. Przede wszystkim nie pozostaje ono w bezpośrednim związku z rozstrzygnięciem sprawy, w której wniesiono skargę. W okolicznościach sprawy data zastosowania nieuczciwych praktyk rynkowych jest tożsama z datą ich ujawnienia i odpowiada dacie wypowiedzenia przez powoda umowy. Wynika to z faktu, iż nieuczciwe praktyki rynkowe znajdowały w stosunku do powoda zastosowanie, jedynie w przypadku wypowiedzenia umowy i tylko wówczas się ujawniały. Tymczasem skarżący prezentując zagadnienie prawne wychodzi z wadliwego założenia, nie znajdującego uzasadnienia w podstawie faktycznej zaskarżonego orzeczenia, jakoby zdarzeniem polegającym na zastosowaniu wobec powoda nieuczciwej praktyki rynkowej było zawarcie umowy, w sytuacji, gdy aktywowanie nieuczciwej praktyki rynkowej zawartej w umowie następowało w dacie jej wypowiedzenia i wynikało z przyjętych rozliczeń ceny kursu. Ponadto Sąd Apelacyjny niezależnie od nie uwzględnienia podniesionego przez skarżącą zarzutu przedawnienia, stanął na stanowisku, iż gdyby prezentować stanowisko odmienne, co do początku biegu terminu przedawnienia, podniesienie przez pozwaną tego zarzutu - w okolicznościach sprawy - stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Natomiast stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące. Niezależnie od powyższego w związku z przyjętą konstrukcją art. 14 u.p.n.p.r. w zakresie nim nie objętym (w tym również, co do określenia ściśle momentu, od którego zaczyna biec termin przedawnienia), do roszczeń z art. 12 u.p.n.p.r. zastosowanie znajdują przepisy kodeksowe.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu. O kosztach postępowania kasacyjnego

orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

aj